

Nowina_3
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	Czarnkowsko-Trzcianecki	
Gmina	Lubasz	LU
Miejscowość	Nowina	LU_NO

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	31.02.2013	Miejsce wykonania	Nowina
Czas trwania	01:07:59	Forma i wielkość	Plik audio
Przeprowadzający	Brak informacji	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
LU_NO_034	M	82		Jeden ze starszych mieszkańców Nowiny

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	„Kruteczek. Kruczoland wydaje mi się. Jest taka miejscowość Krucz, ale mi się mocno wydaje, że Kruczoland podczas okupacji. A Nowina tak jak była, tak jest. Jak ja tylko słyszałem od tych dziadków, to Nowina była Nowiną, ale od którego roku, to też nie mogę powiedzieć. Bzowo było dużym majątkiem i Nowina kupowała Antoniewo, bo Nowina podchodziła pod Bzowo. I tutaj, kto mógł, ten się budował w Nowinie i kupował działki, nie i się wbudowywali, takie glinianki, a potem po wojnie zaczęli, jak pani do Magdzińskiej szła, to były glinianki, dopiero potem rozpoczęły się wybudowania. I to Nowina w Antoniewie ma łąki, bo pod Bzowo należała i szkoła była, tylko z gliny i już się rozsypała. Matuszko się nazywał, ten co budował tę szkołę, a w którym roku to nie wiem, może na szczycie jest gdzieś napisane. I od tego czasu Nowina, jak to zakupy w tej wiosce zrobili, to ta wioska się ten, to się budowali, kto mógł to się budował. (...) Przed wojną w Goraju był hrabia, Niemiec. Potem zmarł i został jego syn z siostrą. To cały las należał pod hrabiostwo w Goraju.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	„A tu za Nowiną, myśmy to tak nazywali, choć ja z Kruteczka pochodzę, dopiero potem się tu wżeniłem, są Chiny. Nazwa tego lasu, końcówka wioski. Tak po prostu, do dzisiaj są Chiny.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	„Błota, tu jest jakby wkoło poszedł, z kilometr dobry. Rzeka Gulczanka. Folwark był zwany, właśnie tam, gdzie Magdzińska jest.”
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.

Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)		Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	„Kiedys Andrzejki były, jak Koło Gospodyń Wiejskich było.”
2	św. Marcina/11 listopada	„Rogale musiały być. Nie było domu żeby na Marcina nie były pieczone rogalce. Ze wszystkim, z makiem nie robili, przeważnie marmolada. Czy tam z wiśni, czy z jagód takie tam różne do środka były kładzione.”
3	Adwent	„Adwent był obchodzony. Tak jak dzisiaj jest Popielec to kiedyś posty były inaczej obchodzone niż teraz. Piątki, dawniej jeszcze w środy był post też. Środa i piątek to był post, to tam nikt tłuszczu nie jadł, chleba z maselkiem albo jak się mówi ze śmietaną i cukrem.”
4	św. Mikołaja (Mikołajki)	„Mikołajki były, to młodzież z wioski wychodziła, zakładała się i razem sobie te Mikołajki robili. Potem jak się ożeniłem, to już to wszystko mijało, nie. Prezenty w bucie – też i czekoladki, jabłka i orzechy, to do dzisiaj jest. ”
5	Wigilia	„Te dwanaście potraw robią. Barszcz, ryba jest pieczona – karp, ryba w occie, ryba pieczona na słono, chyba trzy gatunki są tych ryb. Śledzie muszą być, z suszonych grzybów sos musiał być. [sianko pod obrusem] A jak, bez tego nie mogło być. Taki pęk musiał być żyta, a teraz nie ma, jak sobie nie usieczę ręczną kosą to teraz nie ma, bo wszystko wymłóć te. I co rok taki pęczek żyta był przyniesiony pod spód i związany pęczek siana. (...) Bo dawniej były opłatki też dla stworów kolorowe inne, nie. I nie na wieczór się im nosiło tylko rano, i koniom, i krowom, i każde musiało być rozdane. Kromka chleba święconego musiała być urżnięta i do drugiego roku. Już teraz nie umiem tego powtórzyć. I to się zostawiało do drugiego roku, bo to jest chleb święcony, nie.”

6	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	„Na pierwszy dzień świąt się szło i drzewa się wiązało pod koroną. Bo wtedy dobrze rodzą, tak mówili moi dziadkowie. Wzięło się parę słomków się skręciło i koło drzewa i się zakręciło i każde drzewo musiało być przewiązane, a dzisiaj kto wie? Ktoś z młodych? Nikt nie wie. (...) Przed wojną było jak obecnie.”
7	Sylwester/Nowy Rok	„O jeszcze jak! Bramki topili w taki stawek tutaj i małą przyczepkę. (...) Mało kiedy [palenie słomy], to tak widziałem po innych wioskach. Takie snopki powiązane były sześć snopków się stawiało na środek pola i się podpaliło, aż z daleka było widać, aż miło popatrzeć.”
8	Trzech Króli	„Się przebierali, nie było wioski żeby się nie przebrali. Ich tam ze sześciu, siedmiu szło, pośpiewali i albo jajka, albo parę groszy dostali.”
9	Kolędnicy	„Się przebierali, nie było wioski żeby się nie przebrali. Ich tam ze sześciu, siedmiu szło, pośpiewali i albo jajka, albo parę groszy dostali.”
10	MB Gromniczej	„Faktycznie to gospodarz musiał iść. Kiedyś jak mama moja była, babcia, to bez tego nie było.”
11	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	„Pączki to musiały być, nie było domu żeby pączków nie było.”
12	Topienie Marzanny	„Albo do jeziora szły, albo do Kruteczka, tutaj na Lubasz. Marzanna. Ojej! Jaka to uciecha była. Palono i potem jeden przez drugiego, który dalej rzuci.”
13	Środa Popielcowa	Czyszczenie garnków popiołem: „wszystko było, a dzisiaj nie ma, po wojnie to...” Woreczki z popiołem: „To była moja robota, naprawdę, jak do sklepu szłem, tak ja zrobiłem pięć, sześć woreczków takich i szpileczki z łepkiem pozaginałem i potem kobitki jakieś, jak nie zauważyły.”
14	Śródpoście	„Post musiał być i do kościoła, wtedy nie było samochodów, wozy były. Jak ludzie szli do Lubasza, to taka procesja się zaczynała, no tyle ludzi szło. (...) Jak był post to nie palić, gorzały nie pić, przepraszam ale tak muszę powiedzieć. Papierosy się rzucało na cały miesiąc albo na tydzień przed Gwiazdką czy Wielkanocą i to był taki post ścisły, a po

		wszystkim to odpalał i..." [śmiech]
15	Niedziela Palmowa	„Jak z kościoła przyszli, to każdy musiał urwać i zjeść takiego kotka. Potem pod obraz i cały rok leżała, nieraz i trzy lata też.” [śmiech]
16	Triduum Paschalne	„Ścisły post był wtedy, raz dziennie pojadł każdy i tyle.”
17	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	„Jak były dzieci, miały, to każdy swój miał każdy. Wystawia się na stół i każdy stoi i podbiera, dostawia się na stół tylko kawę i herbatę.” ŚWIĘCONKA „No baranek musiał być, przede wszystkim, chorągiewka w baranku. Cztery jajka na święconkę, albo jak rodzina większa, to więcej. Wszyscy się tym jajkiem dzielili i życzyli sobie wesołych świąt. (...) A jak, to musiało być [gniazdka dla zajączków]. Jajka się kładzie i czekoladę, już kładą zaraz. A myśmy kładli dawniej w drugie święto.”
18	Poniedziałek Wielkanocny	„Kiedyś nie było wioski żeby nie chodzili. A teraz już w Stajkowie chodzą, malują się Szatany. Raz mnie wymurzyli pieruny za mocno. Bo kiedyś też murzyli, nie powiem, że nie. Ale jak wymieszali sadzę z pastą czarną, pieruństwa nie szło domyc. Jakiś tłuszcz, bo sam tłuszcz czysty to to spierze, ale jak wymieszany to już tylko spalić.”
19	Zielone Świątki	Brak informacji.
20	Boże Ciało	„Skacz do wody śmiało. Tak się mówiło, że nie idzie się do wody, aż po Bożym Ciele.”
21	św. Jana	Wianki: „Też, ale to mało. Teraz to nie wiedzą młodzi co to się tam. Nieraz przyjdą dwie, trzy takie tam panienki i puszczają.”
22	MB Zielnej	„Tak jak w radiu mówią. Co się z bukietem do kościoła chodzi, i tam ma być marchew i proso i żyto i wszystkie zboże. I to zboże wykruszone i ma być na wiosnę wsiane w ziemię. Święto. Wtedy właśnie z tym bukietem zielnym idą.”
23	MB Siewnej	„To w Lubaszcu odpust jest.”
24	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Brak informacji.
25	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne	Brak informacji.

	(cykliczne) istotne dla informatora	
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1	Narodziny i chrzest	„Wiem, że na wywód musiała iść, musiała dookoła ołtarza przejść. Po tygodniu czy przed chrzcinami. Od chrzcin, no przecież po tygodniu już chrzciny były!”
2	Ślub i wesele	„Wesela w domu były przede wszystkim. Polter robią teraz tydzień naprzód.” Chodzenie pod okna: „Się przebierali [żeby ich nikt nie poznał], ja byłem przebrany. Kobieta za chłopą, a chłop za kobietę – ja byłem tak przebrany.”
3	Śmierć i pogrzeb	Brak informacji.
4	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		„Pączki kładzione łyżką. Ciasto tak jak na pączki, jedni robili okrągłe, inni nabierali łyżką i do garnka kładli, lepsze niż te lane. Potem mógł te szprycki takie i tam tego, ale dawniej zawijali nadzienie i kładli. Na okazje też, ale tak to na pewno z raz w miesiącu, to na pewno. Każdy umiał upiec w domu. Nie było wioski, żeby kobieta sobie nie zrobiła i nie upiekła. Drożdżowy placek to był jeden z lepszych. (...) Kiedyś to była zupka, polewka, z maślanki, z kapusty, z tej kiszonki kapusty. Kiedyś to były beczki kapusty kiszonej, sto, sto pięćdziesiąt kilo, a na spód się kładło pełno jabłek. Śledzie w soli też były takie beczki i mogły stać dwa lata się nie zepsuły. (...) A w poście polewuszka, śledź. [powidła] Smażyło się co rok.”
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.

IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	„Tutaj krzyż jest, jeszcze przed okupacją, bo tu było więcej Niemców niż Polaków w Nowinie i to duże gospodarstwa były. I przyszedł tutaj do teścia, podczas okupacji, na wieczór i mówi, Golik się nazywał teściu, Golik wykopał ten krzyż i go gdzieś schowaj, bo będzie wykopany i spalony. No i go wykopali i schowali do stodoły na spód sam. I jak już po okupacji do Berlina doszli, to krzyż wykopali i wstawili tutaj z powrotem, ale tylko dwa lata wytrzymał. I z lasu spuścili sosnę i Szwagrowski zrobił krzyż tu przy tym, przymierzył, wszystko zrobił, ale ile ten krzyż tu stał, to nie wiem. A jak tu zakładali kiedyś prąd, to myśmy się dogadali z tymi pomagierami, co ich tu prowadził ten kierownik. Złamane były dwa słupy i pojechali my do, szwagier pojechał, do księdza proboszcza i pyta, czy można z takiego słupa zrobić krzyż. On się zgodził i Szwagrowski wziął się za to, stolarzem był, czy z tego, czy z tego wziął wymierzył i nowy krzyż wstawiony jest. A ta figura stała tu, gdzie ten pierwszy dół jest. Ona była w podwórzu normalnie, to do drogi należało, a potem była przekopana przez tą dróżkę, tam gdzie nie jest ogrodzone tak po prawej stronie. A ten przekopany był ze sześć, siedem lat, jak nie lepiej przeniesiony tam. Bo tu takie nie ogrodzone wszystko było, krowy chodziły po tym ogrodzie. Mielim my taką książkę opisane było tam właśnie, z Lubasza, z probostwa.”
2	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„O to nie było roku żebym nie szli. A teraz to iść, idą. Z Lubasza to na pewno pielgrzymka na Biezdrowo. Bo w Kruteczku to nie było roku żebym nie szli. A wtedy jeden facet jechał koniami, duży wóz miał zrobiony, a tak to starsze kobiety też szły. My z Kruteczka, tu Nowina, z Kruteczka szli przez las, dwa wioska Bielawy – już nie istnieje.”
6	Lokalne odpusty	Brak informacji.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1	Dożynki	„Dożynki były, o ile razy, na naszej łące. Nazwijali kowalików takich grubych, poskładali ławki, stoły były takie duże, deski szerokie takie i grali do rana. A tu przy szkole było fajno, bo tu ładne, duże podwórze.”
2	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3	Lokalne festyny	„Teraz nie, ale w latach ubiegłych to były. Jak wioski, to nie było wioski żeby zabawy nie było. Mają 1 maja, 3 maja, to se wyszli nawet na łąkę i pograli nawet na organkach. Pierwszy umiał na akordeonie, drugi na skrzypkach, a trzeci bęben, jak wiaruchna się zesła, tutaj koło domu to po wsi potańczyli.”
4	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	[Bale przebierańców w Stajkowie.]